

Wenezuela wydała ambasadorkę UE

30 czerwca 2020

Szefowa przedstawicielstwa Unii Europejskiej w Wenezueli Isabel Brilhante Pedrosa musi opuścić kraj po decyzji UE ws. zaostrzenia sankcji wobec Caracas, powiedział prezydent kraju Nicolas Maduro.

<https://www.youtube.com/watch?v=ET3GPj4Wttk>

Podczas wystąpienia, które było transmitowane na „Twitterze”, skrytykował decyzję rozszerzenia listy sankcyjnej UE wobec szeregu wenezuelskich urzędników. „Postanowiłem dać ambasador UE w Caracas 72 godziny, żeby opuściła kraj. Dość już kolonializmu ze strony Europy” – powiedział.

W poniedziałek Rada UE rozszerzyła listę wenezuelskich urzędników, na których nałożono restrykcje. Wpisano na nią jeszcze 11 nazwisk, łącznie jest to 36 osób. Podstawą do włączenia na „czarną listę” jest „rola w działaniach i decyzjach, które stoją w sprzeczności z demokracją i poszanowaniem prawa w Wenezueli”.

Sankcje przewidują zakaz wyjazdów i zamrażanie aktywów. „Kroki te są skierowane przeciwko niektórym osobom i nie dotyczą ludności jako takiej. UE będzie kontynuować pracę w ramach wspierania pokojowego, demokratycznego uregulowania w Wenezueli przy pomocy zasługujących na zaufanie wyborów” – oświadczyli przedstawiciele Unii Europejskiej.

Ograniczenia wobec Wenezueli zostały wprowadzone przez wspólnotę w listopadzie 2017 roku. Zakładają one embargo na dostawy broni, a także zakaz podróży oraz zamrożenie aktywów wobec szeregu urzędników kraju.

W styczniu 2019 roku na tle długotrwałych protestów w

Wenezueli lider opozycji Juan Guaido ogłosił się tymczasowym głową państwa. Uznały go między innymi Stany Zjednoczone, Kanada, Brazylia i Grecja. Szereg innych państw, w tym Rosja, Chiny i Meksyk poparły wybranego w wyborach prezydenta państwa Nicolasa Maduro.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)